

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

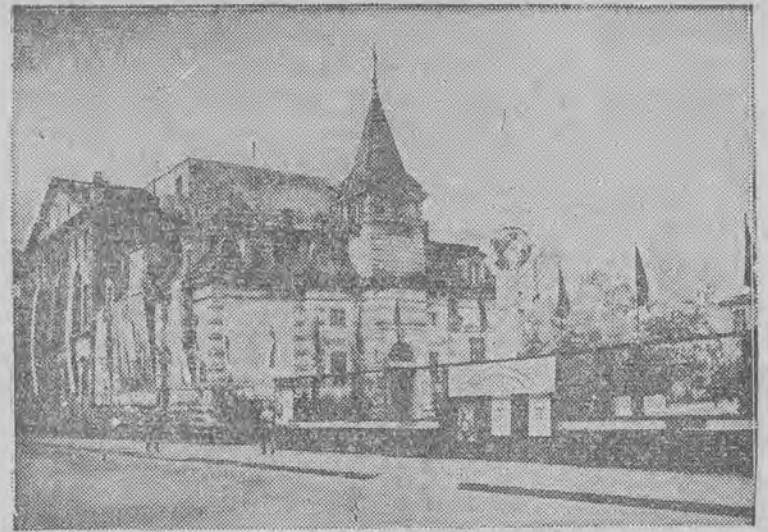
4 listopada

1949 r.

Kok V

Nr 304

(1568)



Fot. Brzozowski i Malarski. W pięknym pałacyku przy ul. Sienkiewicza 26 mieści się Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Łodzi.

LIST DO PRZYJACIÓŁ Załoga P.Z.P.W. Nr 1 w Łodzi do robotników fabryki im. F. Dzierżyńskiego w Moskwie

Wczoraj o godz. 13.30 w świetlicy PZPW Nr 1 zgromadzili się wszyscy wolni od pracy robotnicy tych zakładów. Tematem zebrań było wysłanie listu do robotników moskiewskiej fabryki włókienniczej im. F. Dzierżyńskiego. Treść listu odczytał przewodniczący Rady Zakładowej Nickiewicz. W trakcie czytania robotnicy często przerywali przemawiającemu, wznosząc okrzyki na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina. Po krótkich przemówieniach przewodników pracy zebrani jednogłośnie przyjęli odczytany list.

Do Robotników, Pracowników i Personelu Inżynieryjno-Technicznego Trzechgórnej Manufaktury im. Dzierżyńskiego w Moskwie

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 32. rocznicy Rewolucji Październikowej Załoga PZPW Nr 1 im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi przesyła Wam jak najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów w pracy nad budową komunizmu.

Miliony robotników i cały lud pracy w Polsce, podobnie jak setki milionów prostych ludzi pracy na całym świecie, czczą ten dzień wraz z Wami. Bo dzieło Rewolucji Październikowej zerwało zasłonę z oczu wszystkim uciskanym i ciemionym na świecie.

Uczyło ono i uczy praktycznie klasę robotniczą, uczyło i uczy wszystkich gnębionych i eksploatowanych, że obalenie władzy kapitalistów i obszarników jest możliwe; dodawało i dodaje otuchy i wiary, że robotnicy w sojuszu z chłopami potrafią nie tylko obalić władzę kapitalistycznych ciemiężców, ale i rządzić i gospodarzyć nie gorzej, a lepiej od kapitalistów. Zdajemy sobie sprawę, że dzisiaj w Polsce i w innych krajach Demokracji Ludowej posuwamy się tak szybko naprzód dlatego, bo kroczymy po drodze

przez Was bohatersko uitorowanej, bo korzystamy z Waszych doświadczeń, z Waszej szlachetnej braterskiej pomocy.

Wiemy, że jeśli dziś Polska Demokracja Ludowa, Ludowa Republika Chin i Niemiecka Republika Demokratyczna — trzecia część ludzkości — zrzuci jarzmo imperializmu i pomyślnie budują fundamenty gospodarki socjalistycznej, zawdzięczamy to Rewolucji Październikowej, bohaterskim narodom Związku Radzieckiego, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików, genialnemu nauczycielowi, wodzowi klasy robotniczej, przewodnikowi całej postępowej ludzkości — Tow. Stalinowi.

Bohaterski Wasz przykład, nauki, wskazania uczą nas sztuki zwyciężania w walce z wrogiem klasowym, pokazują, jak obcinać macki imperialistów i ich titowskich sługusów, jak organizować masy pracujące do budownictwa socjalistycznego, do walki o pokój. Osiągnięcia Wasze są dla nas drogowskazem w budowie podław socjalizmu w naszym Państwie Ludowym, które powstało do życia dzięki bohaterskiej Armii Radzieckiej.

Wzornując się na Waszej pracy, z radością dzielimy się z Wami osiągnięciami na terenie naszej fabryki wyrobów włókienniczych.

Natychmiast po oswojeniu Łodzi przez Radziecką Armię i Wojsko Pol.

skie, przystąpił do odbudowy naszej fabryki zniszczonej w 40 procentach przez faszystowskich okupantów.

Robotnicy nasi przystąpili do pracy z entuzjazmem i rozmachem, świadomi, że w nowym ustroju pracują dla dobra swego. Po upływie miesiąca Zakłady nasze zostały uruchomione dzięki otrzymaniu od Związku Radzieckiego pierwszego transportu wełny i ofiarnej pracy załogi, organizacji partyjnej, Rady Zakładowej i Dyrekcji. Do szybszego uruchomienia przyczynili się towarzysze: Włodarczyk, Janicki, Nalepa, Nonas, Witelski, Józwiak, Augustyniak i wielu innych.

W pierwszym okresie uruchomiono 40 procent parku maszynowego. Jednocześnie kontynuowaliśmy remont dalszych maszyn i rozwijaliśmy produkcję.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Łódzcy włókniarze pierwsi w Polsce

Do Zarządu Gł. Zw. Włókniarzy napływają w dalszym ciągu meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych. Wielka ilość załóg melduje również o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych trzech lat 1947—49.

M. in. roczny plan produkcji wykonała największa w Polsce fabryka nici PZPB nr 16 w Łodzi. W przemyśle dzwierskim roczny plan wykonały m. in. załogi zakładów nr

5 w Łodzi, zakłady im. Duracza w Łodzi oraz szereg innych, przede wszystkim łódzkich fabryk. Wszystkie te fabryki wykonały roczny plan produkcji — zarówno pod względem ilości, jak i wartości wg cen z 1937 roku.

Plan na 3 lata wykonało dalsze 13 zakładów przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego, 6 zakładów przemysłu dzwierskiego oraz 5 zakładów przemysłu włókienniczego.

Zarząd Miejski Łodzi pracuje dobrze lecz źle jest w ZOO, majątkach miejskich i w budownictwie

Do późnej nocy radzili wczoraj ojcowie miasta nad sprawami Łodzi. Z poruszonych do chwili zamknięcia numeru zagadnień, do najważniejszych należy zaliczyć: sprawozdanie Społecznej Komisji Kontrolnej przy MRN o wykonaniu przez i gospodarcę poszczególnych agend oraz sprawozdanie z akcji remontu

Komisja, stwierdzając na ogół dobrą gospodarkę Zarządu Miasta, napiętnowała bardzo poważne niedociągnięcia w administracji Ogrodu Zoologicznego i majątków miejskich.

„Dziennik Łódzki” zwracał już niejednokrotnie uwagę na to, że źle się dzieje w łódzkim ZOO. Wczorajsze planum MRN potwierdziło nasze stanowisko. Społeczna Komisja Kontroli ujawniła wprost skandaliczne zaniedbania ze strony dy-

rekcji ZOO. Protokół Komisji stwierdza, że dyrekcja ZOO nie troszczy się o powierzone sobie zwierzęta. Zabudowania na terenie ogrodu są zaniedbane, przez dziurawe dachy przedostaje się woda, część pawilonów grozi zawaleniem.

ZOO odczuwa brak robotników, a choć są na to kredyty, dyrekcja nie powiększa personelu. W związku z tym wielu zatrudnionych pracuje tu nadmierną ilość godzin nadliczbowych — bez zezwolenia Inspektora Pracy.

Jeśli chodzi o majątki miejskie, zwrócono uwagę na brak wysiłków kierownictwa w podniesieniu poziomu gospodarki.

W związku z zarzutami, radny Duniak postawił szereg pytań pod adresem dyr. ZOO i majątków miejskich. Niestety, nie było komu od-

powiedzieć na pytania, gdyż odpowiedzialni za te przedsiębiorstwa obywatele nie pofatygowali się na plenum MRN

W związku z zarzutami pod adresem M. P. B. (Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane) zabrał głos prezydent Minor. Piętnując liczne mankamenty tego przedsiębiorstwa i zwracając uwagę na brak robotników budowlanych, prezydent zapowiedział reorganizację M. P. B. Zarówno technicy, jak i robotnicy M. P. B. zapoznają się z taśmowym systemem pracy.

Mówiąc o akcji budowlanej, prezydent stwierdził, że kredyty Państwa na ten cel są coraz większe. W roku bieżącym Łódź otrzymała na budownictwo 2.499.487 zł, tj. o 64 proc. więcej, niż w roku ubiegłym, jeśli zaś dodamy do tej kwoty sumy, przeznaczone na remonty domów, to ogółem kredyty na budowę i remonty domów wzrosły w tym roku przeszło o 80 proc.

Sum tych nie mogła Łódź całkowicie wykorzystać, głównie z powodu braku robotników budowlanych. W związku z tym werbunek pracowników budowlanych stanie się w przyszłym roku jednym z najpoważniejszych zagadnień Łodzi. (jb)

Niedyskrecja Tsaldarisa o titowsko-greckiej «osi»

MOSKWA, 3.11. Komentując wywiad udzielony przez Tsaldarisa w którym stwierdził on, że zawarliśmy Belgradem i Atenami, czarni

wiad udzielony przez Tsaldarisa w którym stwierdził on, że zawarliśmy Belgradem i Atenami, czarni

pokoje sytuacji w tych krajach, krążącej się gorliwie wokół zmontowania osi policyjno-faszystowskiej Belgrad — Ateny. Stworzono już „podstawę” do ugody między królem greckim i Tito.

Gestapowcy jugosłowiańscy wyrazili gotowość wydania władzom monarcho-faszystowskim dzieci patriotów greckich, które szukały schronienia w Jugosławii. Rząd ateński ze swej strony — gotów jest przyznać Tito prawa do wolnościowej strefy w porcie Saloniki, a także uruchomić komunikację kolejową na linii, łączącej Jugosławię z tym portem.

Premier Cyrankiewicz przyjął delegację chińskiej młodzieży

WARSZAWA, Dnia 3 bm. w Prezydium Rady Ministrów premier Józef Cyrankiewicz w obecności podsekretarza stanu ob. Jakuba Bermana przyjął delegację młodzieży chińskiej z generałem Hsiao-Hua na czele.

Zwycięstwo w Kalabrii robotników rolnych

RYM, 3.11. Walka robotników rolnych w Kalabrii doprowadziła do pierwszego wielkiego zwycięstwa. W strefie Crotone zawarto porozumienie między robotnikami rolnymi a obszarnikami.

Obszarnicy wstrzymują wszelkie eksmisje. Wszystkie spółdzielnie rolnicze, otrzymują z powrotem 20 tys. hektarów odebranych im ziem, które rozdziela się między

chłopów. Przyznaje się chłopom dalsze 4 tys. hektarów pod uprawę.

Dalsze pertraktacje toczą się nad: 1) ustaleniem minimalnej liczby robotników rolnych, których właściciele z prowincji Catanzaro mają zatrudnić, 2) zawarciem umowy zbiorowej, 3) natychmiastową wypłatą zasiłków dla rodzin robotników rolnych, wstrzymaną od końca 1947 roku.

W Chinach bez zmian Kolejna klęska Kuomintangu

PEKIN, 3.11. — Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe wyzwołyły miasto Wanfou położone 150 km na zachód od Kantonu. Wojska kuomintangowskie wycofały się w kierunku zachodnim.

Belgrad awansuje na stolicę dywersji i wywiadu

MOSKWA, 3.11. Agencja TASS donosi z Paryża: Konferencja przedstawicieli dyplomatycznych USA w krajach europejskich rozważa problem zorganizowania środków „propagandy specjalnej” w krajach Europy wschodniej.

Dla kierownictwa tą propagandą — jak stwierdzają dobrze poinformowane koła, tworzy się ośrodek w Belgradzie. Ośrodkiem tym kierować będzie akredytowana w Belgradzie ambasada Stanów Zjednoczonych.

Władze amerykańskie przeznaczają na finansowanie ruchów podziemnych w rozmaitych krajach Europy wschodniej kwotę 10 milionów dolarów. W krajach Europy wschodniej

belgradzkie centrum szpiegowsko-propagandowe, ma mieć swoich emisariuszy, wyszkolonych przez federalne biuro wywiadu amerykańskiego.

Węgiel w październiku 102,6 proc. planu

KATOWICE, 3.11. Przemysł węglowy wykonał plan na październik br. w 102,6 proc.

Spośród wszystkich zjednoczeń przemysłu węglowego najwyższe wydobycie uzyskały: rybnickie — 116 proc., dąbrowskie — 107 proc., gliwickie — 106,3 proc., bytomskie — 104 proc.

Pierwszy śnieg w Beskidach

CIESZYN, 3.11. W końcu ub. tygodnia — po nagłym obniżeniu temperatury w górnych partiach Beskidów, spadł pierwszy śnieg, który utrzymuje się już od kilku dni.

KONKURS FILMOWY



Zdjęcie Nr 2

Zdjęcie z filmu

Osoba zaciemniona przedstawia

List do Przyjaciół

O pracy Józefa Stalina

Kwestia narodowa a leninizm

Stalin podkreśla, że w Zw. Radzieckim nowe narody socjalistyczne powstały na bazie starych narodów burżuazyjnych po obaleniu kapitalizmu — drogą radykalnego przeciwstania tych narodów w duchu socjalizmu. Stalin wskazuje na „całą epokę” kształtowania się w Zw. Radzieckim narodów socjalistycznych. „Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są one wolne od nieublaganych przeciwieństw klasowych, trawiących na rody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny”.

Stalinowska charakterystyka duchowego i społeczno-politycznego oblicza narodów socjalistycznych wykazuje konsekwentny internacjonalizm tych narodów. Związek Radziecki jest żywym wcieleniem scharakteryzowanych przez Stalina cech na rodów socjalistycznych, jest dla wszystkich powstających narodów socjalistycznych jasnym przykładem internacjonalizmu, urzeczywistnienia zasady równouprawnienia na rodów, w całej swej polityce wewnętrznej i zagranicznej, przykładem najwyższej spójności, jednoci moralno-politycznej całego społeczeństwa.

Teza Stalina o narodach burżuazyjnych i socjalistycznych jest wzorem twórczego zastosowania dialektyki materialistycznej. Stalin dowiódł na ukowo, że powstały w zaraniu kapitalizmu naród burżuazyjny podlega dialektycznemu prawu zmian, ma własną historię — początek i koniec. Kres narodu burżuazyjnego nadchodzi z chwilą upadku kapitalizmu, z chwilą zaprowadzenia dyktatury proletariatu.

Likwidacja narodów burżuazyjnych i ukształtowanie się narodów socjalistycznych jest procesem nieuniknionym, tak samo jak nieunikniony jest upadek kapitalizmu i ugruntowanie się socjalizmu. Twórcą i kierownikiem nowych narodów socjalistycznych może być jedynie najbardziej przodująca klasa współczesnego społeczeństwa — klasa robotnicza — na czele ze swą awangardą komunistyczną, z internacjonalistyczną partią marksistowsko-leninowską.

II

W pracy „Kwestia narodowa a leninizm” Stalin nakreślił drogi rozwoju narodów i ich języków narodowych na bazie zwycięstwa socjalizmu, demaskując antymarksistowskie, szowinistyczne poglądy w tej sprawie.

W 1925 r. Stalin w przemówieniu „O zadaniach politycznych Uniwersytetu Narodów Wschodu” poddał krytyce socjal-szowinistyczny pogląd renegata Kautsky'ego, który twierdził, że zwycięstwo rewolucji proletariackiej w austro-niemieckim zjednoczonym państwie w połowie ubiegłego stulecia doprowadziłoby do utworzenia jednego, wspólnego języka niemieckiego i do zniemczenia Czechów, których Kautsky szyderczo nazywał „podupadłą narodowością”. Stalin poddał ponownie krytyce poglądy nacjonalistyczne Kautsky'ego w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” oraz w refera-

cie politycznym Komitetu Centralnego na XVI Zjeździe WKP(b).

Poddając krytyce nacjonalistowskie stanowisko Kautsky'ego, Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” wykazał, jaka powinna być polityka zwycięskiego proletariatu w sprawie dalszego rozwoju narodów i języków narodowych, jaki winien być jego stosunek do różnic narodowych. Stalin odsłonił bankructwo teoretyczne tych wszystkich, którzy mylą całkowicie różne pojęcia: „zniesienie ułasku narodowego” z „likwidacją różnic narodowych”; „zniesienie granic państwowych, dzielących narody” z „obumieraniem narodów” ze „zlewaniem się narodów”. Takie pomieszanie pojęć jest z gruntu sprzeczne z teorią marksizmu-leninizmu i prowadzi do nacjonalizmu burżuazyjnego.

W istocie rzeczy zniesienie ułasku narodowego i rozwiązanie kwestii narodowej w ZSRR wykazało dobitnie, że w warunkach zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, różnice narodowe między narodami nie zacierają się bynajmniej. Przeciwnie w stworzeniu trwałego, wielonarodowego państwa radzieckiego, oparte-go na zasadach równouprawnienia i niezłomnej przyjaźni między narodami, nadzwyczaj doniosłe znaczenie miał fakt uwzględnienia różnic narodowych, cech swoistych, przeszłości historycznej, bytu, obyczajów oraz poziomu kulturalnego i rozwoju gospodarczego tych narodów. Stalin wskazuje, że w okresie zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju nie powstają jeszcze warunki, konieczne dla zespolenia się narodów i języków narodowych, a przeciwnie, powstają warunki odrodzenia i rozkwitu narodów, wyzwolonych od ułasku narodowego przez rewolucję socjalistyczną.

W swym genialnym dziele pt. „Dzieciątka choroba „lewicowości” w komunizmie” Lenin pisał, że „różnice narodowe i państwowe między narodami i krajami... będą się utrzymywać jeszcze bardzo i to bardzo długo, nawet po urzeczywistnieniu dyktatury proletariatu w skali światowej...”. Próby zniweczenia tych różnic Lenin nazywał głupią mrzonką, jeśli idzie o okres obecny.

Zniesienie różnic narodowych i zlewanie się języków — uczy Stalin — nastąpi nie od razu po klęsce kapitalizmu światowego, nie za jednym zamachem, nie wydaniem dekretów z góry. Talcie wydanie dekretów z góry byłoby na rękę siłom reakcyjnym, byłoby równoznaczne z polityką asymilacji, którą jak stwierdza Stalin „wyklucza się bezwzględnie z arsenału marksizmu-leninizmu, jako politykę antyludową, kontrewolucyjną, jako politykę zgnębłą”.

Jakie są więc drogi dalszego rozwoju narodów po likwidacji utroju kapitalistycznego we wszystkich krajach? Tow. Stalin przewiduje trzy etapy rozwoju ludzkości po całym świecie.

Pierwszy etap będzie etapem wzrostu i rozkwitu uciemnionych poprzednio narodów i języków narodowych, etapem ugruntowania równouprawnienia narodów, likwidacji nieulaski narodowej. W tym etapie ukształtują się stosunki internacjonalistyczne między narodami.

c. d. n.

nych stanowisk w produkcji zajmują robotnicy. Równoległe do szkolenia zawodowego nasza organizacja partyjna realizuje szkolenie ideologiczne swych członków, organizując kursy marksizmu-leninizmu różnych poziomów. Teoria Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, którą przyswajają sobie nasze szeregi partyjne, pomaga nam w naszej pracy i w walce, oświetlając nam drogę do socjalizmu.

Dziękując Wam za Waszą cenną pomoc w realizacji naszych dążeń, życzymy Wam dalszych zwycięstw na drodze do komunizmu i przesyłamy Wam gorące braterskie pozdrowienia. Bądźcie pewni że w walce o pokój i w budownictwie socjalizmu macie w nas wiernych towarzyszy i broni.

Zwycięstwo w walce o pokój, zwycięstwo w walce o socjalizm uważamy za sprawę naszego życia i szczęścia. Wojna, a śmierć i nieszczęścia chodzą w parze. Tylko garstka pałków kapitalistycznych tuczy się na wojnie kosztem potwornych nieszczęść, nędzy i śmierci milionów ludzi pracy i dlatego pragnie rozpe-

tać nową wojnę. Wierzmy, że my, prości ludzie pracy, którzy wiemy, ile zła może przynieść nam wojna, do której dążą pajaki kapitalistyczne z Wall-Street, potrafimy w imię utrzymania pokoju, w imię życia i szczęścia całego świata, wykrzesać z siebie tyle sił, ile trzeba, aby zdeptać gadzinę podlegaczy wojennych.

Niech krzepnie i wzmacnia się przyjaźń i sojusz narodu polskiego z narodem Związku Radzieckiego!

Niech rozwija się i rozkwita Związek Socjalistycznych Republik Rad, przodownik całej postępowej ludzkości!

Niech żyje wódz narodów, nieugięty bojownik pokoju i postępu Wielki Stalin!

Lirę podpisał: sekretarz POP PZPR, przewodniczący Rady Zakładowej, dyrektor naczelny, przewodniczący pracy i uczestnicy Brygady Najwyższej Jakości PZP Welnianego Nr 1 w Łodzi.

Gdańsk zwyciężył przed Gdynią we współzawodnictwie portów

Robotnicy działu przeładunków morskich Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego zakończyli trzeci etap współzawodnictwa pracy, pomiędzy załogami portów węglowych w Gdańsku i Gdyni, w którym zwyciężył Gdańsk.

Współzawodnictwo obejmowało sprawy kosztów własnych, sprawność dźwigarów, dyscyplinę pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy.

PRZEMYSŁ DRZEWNY usprawnia swą pracę

W Warszawie zakończyły się narady związkowców branży leśnej i drzewnej w ramach III Krajowego Zjazdu ZZ Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

W czasie zjazdu czynna była interesująca wystawa wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich, wykazująca duże osiągnięcia na tym polu. 75 eksponatów wynalazków i pomysłów nowatorskich, dokonanych przez 50 robotników świadczą o intensywności ruchu racjonalizatorskiego.

Do najciekawszych należały ulepszenia przyrządu do zbierania cenego surowca w postaci żywic.

Dawniej zbierano z jednego pnia tylko 1,7 kg, po zastosowaniu ulepszonego przyrządu 3 kg żywicy. Zespół 5 robotników zakładu drzewnego w Łodzi zbudował doskonały przyrząd do wyrobu płyt fornierowych.

Robotnicy-racjonalizatorzy otrzymali obok normalnych premii dodatkowe nagrody z Min. Leśnictwa i CZP Drzew., gospodarka narodowa zaoszczędziła wielomilionowe sumy. (tol.)

Delegacja radzieckiego świata kulturalnego przybywa do Łodzi

Do Warszawy przybędzie delegacja Wszechzwiązk. Tow. Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS).

W skład delegacji wchodzi: prof. Borys Grekow, historyk, członek Akademii Nauk ZSRR, laureat Nagrody Stalinowskiej, dr nauk rolniczych P. Pogrebnik, członek Akademii Nauk USRR G. Aleksandrow — reżyser filmowy, laureat Nagrody Stalinowskiej, dr J. Wekau — sekretarz Gruzińskiej Akademii Nauk; poeta białoruski Maksim Tank (E. Skurko) — laureat Nagrody Stalinowskiej oraz I. Newski, jako sekretarz delegacji.

Goście radzieccy wezmą udział w Ogólnopolskim zjeździe Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Złom ponad plan

KATOWICE 3.11. „Centrala Złomu” zameldowała Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego o wykonaniu dnia 28 października b. r. rocznego planu zbiórki złomu na terenie całego kraju.

Dzięki wspólnemu wysiłkowi wszystkich pracowników plan roczny zrealizowano na 64 dni przed terminem, wyprzedzając również zobowiązanie załogi o 3 dni.

Pracownicy sieci zbiorczej Centrali Złomu zobowiązali się do końca roku bież. dostarczyć dalszych znacznych ilości złomu ponad plan.

(Dokończenie ze str. 1)
Produkcja nasza w 1945 r. wyniosła 483 tys. m, w 1946 r. — 1.140.000 metrów, w 1947 r. — 1.457.000 m, w 1948 r. — 1.740.000 m, a w roku 1949 wyniosła 1.900.000 m.

Równocześnie z rozwojem produkcji wzrastał wskaźnik jakości tkanin. W 1949 r. przeciętnie w ciągu roku osiągnęliśmy do 97 proc. tkanin w I gatunku.

Wzorując się na Waszych stachanowcach, a zwłaszcza na osiągnięciach tow. Czutkich, przystąpiliśmy do współzawodnictwa indywidualnego i zespolowego, jako też międzyzakładowego, osiagając pierwsze miejsce i tytuł „PRZODUJĄCY ZAKŁAD PRACY W PRZEMYSLE WEENIANYM”. W czynie 1-majowym, dla uczczenia Święta Robotniczego stworzyliśmy pierwsze brygady najlepszej jakości, inicjatorem których była tow. Terpilakowa Maria, dając 100 procent przymy i wykonując bazę produkcyjną w 114 proc.

Tow. Terpilakowa czerpała natchnienie w swej pracy z Waszego mistrza pracy stachanowskiej tow. Czutkich.

Dzięki opiece Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR, Rady Zakładowej i Kierownictwa Fabryki współzawodnictwo w naszych Zakładach rozwinęło się poważnie. Już dziś 44 procent załogi bierze w nim udział. Posiadamy już 20 brygad najwyższej jakości.

W ruchu współzawodnictwa dają przykład członkowie partii, 30 proc. ogółu współzawodniczących — to członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Czytając w prasie o tym, że wykonaliśmy przedterminowy plan, z radością informujemy Was, że i my, idąc Waszym śladem, wykonaliśmy nasz plan 3-letni na cztery dni przed wzięciem na siebie w przedmającym współzawodnictwie terminem w dniu 24 października br.

Zgodnie z zobowiązaniem załogi fabrycznej plan roczny wykonany do dnia 27 listopada 1949 r.

Do osiągnięć produkcyjnych, tj. wcześniejszego wykonania planu 3-letniego i rocznego przyczynili się członkowie naszego Klubu racjonalizatorów przez swoje usprawnienia i ulepszenia. Jednocześnie z realizacją planów produkcyjnych, nasz plan oszczędnościowy został wykonany na przestrzeni 9 miesięcy w 100 procentach.

Doceniając rolę oszczędności w produkcji załoga nasza powzięła postanowienie, aby nasza zobowiązanie oszczędnościowe dodatkowo podwyższyć o 15 procent.

Nasz obecny ustrój gwarantuje nam opiekę nad człowiekiem pracy i jego potomstwem. Toteż przy zakładach naszych powstały już w 1945 r. żłobek, przedszkole, świetlica; kolonje letnie dla dzieci, ambulatorium fabryczne, zakłady: naprawkowy — szewski, krawiecki, fryzjerski, kafejka, stołówka.

Jednocześnie Związek Zawodowy zorganizował ośrodkową akcję wczasów pracowniczych, założono u nas prewentyorium dla dzieci, Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem.

W miarę wzrostu naszych osiągnięć produkcyjnych i oszczędnościowych rosła zarobki, podnosił się stopa życiowa naszych robotników.

Świadomi tego, że przez przeszkolenie zawodowe podnieśliśmy kwalifikacje robotników i tym samym stworzyliśmy im możliwości objęcia stanowisk kierowniczych, skierowaliśmy setki naszych robotników do szkół technicznych i innych, różnych specjalności, oraz stworzyliśmy przy naszych Zakładach Szkołę Mistrzów Tkactwa. Absolwenci tej szkoły, wracając do zakładu pracy, obejmują wyższe stanowiska. Dziś już 75 procent ogólnej liczby odpowiedział-

Guy de Maupassant

(109)

»KOCHANECZEK«

(„BEL-AMI“)

Przekład Anieli Mikuckiej

Zrozumiała, że to był koniec, że walka była zbyt ciężka! Nie chciała jednak ustąpić; chwyciła ją jeden z tych ataków zdenerwowania, który kobiety rzucą, drgające, wyjące i skręcone z bólu na ziemię. Trzęsła się od stóp do głów, czując dobrze, że upadnie, że będzie się tarzała między krzesłami, wydając ostre krzyki.

Ktoś zbliżał się szybkimi krokami. Odwróciła głowę. Był to ksiądz. Wtedy wstała, podbiegła do niego, wyciągając złożone ręce i wybełkotała:

— Och! Niech mnie ksiądz ratuje! Niech mnie ksiądz ratuje!

Zatrzymał się zdziwiony:

— Czego pani sobie życzy?

— Chcę, żeby mnie ksiądz uratował. Proszę się zlitować nade mną. Jeśli ksiądz nie przyjdzie mi z pomocą, jestem zgubiona.

Patrzył na nią, zadając sobie pytanie, czy nie jest obłąkana. Mówił dalej:

— Co mogę dla pani zrobić?

Był to młody człowiek, wysoki, tegawy, z pełnymi i opadającymi policzkami, które miały czarniawy

odcień dzięki starannie wygolonej brodzie, był to piękny wikary z miasta, z zamożnej dzielnicy, przyzwyczajony do bogatych pokutników.

— Niech mnie ksiądz wypowiedzi — powiedziała — i niech mi ksiądz poradzi, niech mnie ksiądz podtrzyma, niech mi ksiądz powie, jak należy postąpić!

— Spowiadam w soboty — odpowiedział — od trzeciej do szóstej.

Chwyciwszy go za ramię, ścisnęła je, powtarzając:

— Nie! nie! nie! Zaraz! Zaraz! To jest konieczne!

On jest tutaj! W tym kościele! Czeka na mnie.

— Kto na panią czeka? — zapytał ksiądz.

— Meżczyzna... który mnie zgubi... który mnie weźmie, jeśli ksiądz mnie nie uratuje... Nie mogę uciec od niego... jestem zbyt słaba... zbyt słaba... tak słaba... tak słaba!...

Padła na kolana, lkaając:

— Och! niech się ojciec zlituje nade mną! Niech mnie ksiądz ratuje, w imię Boga, niech mnie ksiądz ratuje!

Trzymała go za sutannę, aby jej nie umknął; a on, zaniepokojony, oglądał się na wszystkie strony, czy jakieś złośliwe lub przesadnie pobożne oko nie widzi tej kobiety, leżącej u jego nóg.

Gdy zrozumiał wreszcie, że nie zdoła tego uniknąć, powiedział:

— Niech pani wstać, mam właśnie przy sobie klucz od konfesjonalu.

Szukając w kieszeni, wyciągnął kółko z kluczami, potem wybrał jeden i szybkim krokiem skierował

się do małych chałupek z drzewa, niby pudełek na obierzyny duszy, gdzie ludzie wierzący wyladują swoje grzechy.

Wszedł przez środkowe drzwiczki, które zamknął za sobą, a pani Walter, rzuciwszy się do ciasnej klatki z boku, mamrotała żarliwie, z porywem namiętej nadziei:

— Pobłogosław mnie, mój ojcie, ponieważ zgrzeszyłam.

Du Roy, obszedłszy chór, szedł lewą nawą. Dochodził do jej połowy, gdy spotkał grubego pana z łysiną, który spacerował ciągle swoim spokojnym krokiem, i zadał sobie pytanie:

— Co może tu robić ten gość?

Przechadzający się pan zwolnił również kroku i patrzył na Jerzego z widoczną chęcią nawiązania rozmowy. Gdy był tuż blisko, uklonił się i odezwał bardzo grzecznie:

— Przepraszam, że panu przeszkadzam, ale czy mógłby mi pan powiedzieć, w jakiej epoce zbudowano ten kościół?

— Słowo daję — odpowiedział Du Roy — już nie bardzo wiem. Myślę, że przed dwudziestu lub dwudziestu pięciu laty. Zresztą jestem tutaj po raz pierwszy.

— Ja również. Nigdy go nie widziałem.

Wtedy dziennikarz, ogarnięty zainteresowaniem, mówił dalej:

— Wydaje mi się, że zwiedza go pan bardzo dokładnie. Ogląda pan wszystkie szczegóły.

(c.d.n.)

Oby takich było więcej W Łodzi rośnie szybkościowiec

Przedwczoraj na wąskim, długim podwórzu PZPW Nr 40 przy ul. Kilińskiego 169 leżały sterty cegieł. Robotnicy PZPW Nr 40 po zakończeniu roboty w fabryce zwozili i układali materiały budowlane, niwelowali teren pod mającą tu rozpocząć się budowę. Dziś na tymże placu wznoszą się wysokie do 2 m wysokości czerwone mury a grono murarzy i cieśli z III oddz. PPB pracuje wytrwale, by budowany magazyn na surwce PZPW Nr 40 wykończyć do jutra.

Łódź tak szybkiego tempa budowy jeszcze nie widziała. Wydaje się to po prostu niemożliwe w łódzkich warunkach.

A jednak... przy Kilińskiego 169 powstaje szybkościowiec w tempie rekordowym.

Historia tego wyczynu murarzy łódzkich jest następująca:

— W końcu września — mówi dyr. PZPW Nr 40 Krystian — otrzyaliśmy kredyty na budowę magazynu, który w związku z rozwojem fabryki jest niezbędny. Zwróciłem się do przedsiębiorstw budowlanych by zechcieli podjąć tę budowę, było już jednak za późno. Zarówno PPB jak MPB i inne łódzkie przedsiębiorstwa budowlane były przeładowane pracą. Zwróciłem się z apelem do robotników i ci nie zawiedli.

Na walnym zebraniu załogi zapadła uchwała wybudowania magazynu

własnymi siłami. Robotnicy postanowili w godzinach wolnych (poza pracę w fabryce) uporządkować plac, rozebrać stare rudery i przygotować budulec. Jeśli chodzi zaś o speców budowlanych, bez których trudno myśleć o wzniesieniu nowego gmachu — postanowiono zwrócić się z prośbą o pomoc do Zw. Zaw. Prac. Budowlanych.

Gdy wczoraj o godz. 9 oglądałem przygotowany pod budowę plac, przybyły pierwsze brygady z PPB. Murarze i cieśle oglądali harmonogram pracy. Po przeanalizowaniu go, postanowili samorzutnie skrócić planowany okres pracy ze 120 do 96 godzin.

Nie debatowano zbyt długo. Do pracy stają robotnicy najlepsi. Kierownikiem budowy zostaje odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za wydatną pracę przy budowie szkoły na Karolewie Antoni Tomczyk. Szybko uwijają się z kielniami odznaczeni Brązowymi Krzyżami Zasługi murarze — przodownicy Michalski

i Sobczak. Mury magazynu rosną wprost w oczach.

Oby tempo pracy na placu przy ul. Kilińskiego 169 udzieliło się robotnikom zatrudnionym i na innych budowach. (jb)

Zakończenie festiwalu filmów radzieckich Niedziela na Bałuckim Rynku i Placu Niepodległości

Okręgowy Zarząd Rozpowszechniania Filmów zamierza uroczystie przeprowadzić zakończenie festiwalu filmów radzieckich.

W Łodzi w niedzielę, 6 bm. zostanie na dwóch placach wyświetlony film o wielkim wodzu proletariatu pt. „Lenin”. Projekcja będzie miała miejsce o godz. 17.30 na Bałuckim Rynku i o 20 na Placu Leonarda.

Uroczyste zamknięcie Festiwalu nastąpi w poniedziałek w sali kina Polonia z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, partii politycznych oraz organizacji społecznych.

Podobnie uroczysty przebieg będzie miało zakończenie festiwalu w miastach prowincjonalnych. Również i tam odbędą się pokazy połączone z referatami dla przedstawicieli społeczeństwa. Jednocześnie kin na ruchome odwieść 5 miejscowości w woj. łódzkim jak: Lutomiernik, Warta i inne, gdzie wyświetlane będą bezpłatnie filmy o tematyce rewolucyjnej.

Ciekawie przedstawiają się dane o dotychczasowym przebiegu festiwalu. We wszystkich miastach frekwencja była większa niż przewidywano. I tak np. w Łowiczu na prze widzanych 17 tys. widzów, filmy festiwalowe obejrzało 30 tys. osób. Podobnie było i w innych ośrodkach.

W Łodzi kina „Bałtyk” i „Polonia”, które wyświetlały filmy w ramach festiwalu odwiedziło do 2 bm. około 130 tys. osób (zk)

Hotel-schronisko dla czasowo bezdomnych

Podczas trwania prac remontowych w Łodzi, mieszkańcy poszczególnych lokali przenoszeni są na pewien czas do sąsiednich pomieszczeń na korytarze, strychy itp. Taki stan rzeczy utrudnia w dużej mierze pracę robotnikom budowlanym oraz stwarza nieprzyjemną sytuację dla mieszkańców remontowanych domów.

Zarówno władze miejskie jak i MPB myślały o usunięciu tej trudności. Wyrazem tego jest projekt wybudowania na terenie Łodzi specjalnego budynku, w którym znalazłoby schronienie ludzie pozbawieni czasu wo dachu nad głową.

„Hotel” ten obliczony jest na 40 łóż, wyposażonych w światło elektryczne i centralne ogrzewanie. Przewidziana jest również wspólna kuchnia z wieloma palnikami gazowymi, unywalnie, jadalnia oraz inne wygody.

Budowa domu-schroniska rozpocznie się na wiosnę przyszłego roku. (p)

Czy będziemy mieli w Łodzi dni bezalkoholowe?

Wczoraj, w gmachu ORZZ odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu do Walki z Alkoholisizmem przy ORZZ w Łodzi.

Przewodniczącym Komitetu został przedstawiciel ORZZ — Krzywański. W skład prezydium, Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Propagandowej weszli przedstawiciele organizacji społecznych, instytucji użyteczności publicznej oraz Zw. Zawodowych.

Na posiedzeniu omawiane były sprawy dotyczące form skutecznej walki z alkoholisizmem. Między innymi padł projekt wyznaczenia kilku dni bezalkoholowych w tygodniu, zarówno w Łodzi, jak i w województwie. (p)

Robotnicy będą dyskutowali o filmach

OZRF zamierza w niedługim czasie wprowadzić ciekawą innowację. Będą to pokazy filmowe połączone z dyskusjami, na które będą zapraszani robotnicy, naukowcy oraz przedstawiciele różnych zawodów. Mamy nadzieję, że podobnie jak w Zw. Radzieckim również i u nas dyskusje te wniosą wiele twórczych myśli do naszej produkcji filmowej. (zk)

Odświeżenie sztandarów SD

W najbliższą niedzielę, dnia 6 listopada br. w sali Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej 15 w Łodzi od godz. 10 rano odbędzie się odświeżenie sztandarów Komitetów Miejskiego i Dzielnicowego Łódzko-Sródmieście Stronnictwa Demokratycznego.

Uroczystość przewiduje m. in. zagajanie i powitanie gości przez wiceprezydenta Sobola, przemówienie mgr. Mayera, przemówienia powitalne, wbijanie gwoździ oraz część artystyczna.

Nowy mur otoczy ZOO

W łódzkim ZOO projektowane jest przeprowadzenie nowych wieloletnich zmian, jeśli chodzi o unowocześnienie pomieszczeń dla zwierząt. W związku z tym buduje się obecnie okazały mur, który biec ma wokół Ogrodu Zoologicznego.

Mur ten o dług. 800 m zbudowany zostanie na fundamencie z gruzobetonu, będzie otynkowany i pokryty daskami.

Dotychczas wymurowano już 20 metrów muru oraz wykonano około 200 m fundamentów. Przy budowie muru robotnicy MPB zastosowali wysięg pracy, toteż należy przypuszczać, że przed nastaniem opadów śnieżnych mur zostanie wykonany w całości. (p)

Odgłosy przeszłości

Redakcja jest w posiadaniu pisma Ubes pieczeni Spółecznej — wzywania do zapłacenia składki ubezpieczeniowej. Należy na kwotę jak głosi zawiadomienie, należy wpłacić na konto PKO do dnia 10 października br.

Data listu — 20. 10. 49 r. (!), data stempla pocztowego — 28. 10. 49 (!!). Władze pracownicy Łódzkiej Ubezpieczalni Spółecznej pozostają w błogiej nieznajomości kalendarza. Ciekawe czy też wie dza, w którym żyje stuleciu! (w)

Zabawa Łódzkiej Rodziny Radiowej

Łódzka Rodzina Radiowa urządza w sobotę, dnia 5 listopada br., o godz. 20 w sali Domu Kultury PZPW Nr 1 przy ul. Przędzalnianej Nr 68 wielką zabawę taneczną na rzecz swoich czterech Domów Dziecka. Wiele atrakcji i niespodzianek, dwie orkiestry, bufet własny, tani i obfite zaproszenie. Wejście zł 150.—.

Na powyższą zabawę zaprasza swych Członków i Sympatyków Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Ofiary

Tytułem ofiary za dręczenie zwłok rządy 2000 na odbudowę Warszawy wpłaca ob. Br. Rosiński. Zamiast kwiatów na grób Matki naszej wychowawczyni, śp. Eugenii Niewiadomskiej zł 1000 na sierociniec „Caritasu” przy kościele garnizonowym składa kl. X 3, V Państw. Gimn. i Lic. w Łodzi.

Rejestracja wojskowa Dzisiaj litery B, C, D,

Rejestracja wojskowa na terenie naszego miasta trwa. W dniu dzisiejszym obowiązują zgłoszenia się mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na literę B, C, D.

Zamieszkał na terenie RUK Łódź-Miasto I — zgłaszają się w następujących punktach: rocznik 1918 przy ul. Ogrodowej 34 na lit. B, C, D, rocznik 1917 przy ul. Ciesielskiej 7/9 na lit. B, C, D, rocznik 1916 przy ul. Skarbowej 28 na lit. B, C, D, rocznik 1915 przy ul. Wólczańskiej Nr 251 na lit. B, C, D, rocznik 1913 przy ul. Kopernika 46 na lit. B, C.

Mężczyźni zamieszkał na terenie RUK Łódź-Miasto II zgłaszają się w/n następującego planu: rocznik 1923 i 1922 (o późniejszym w okresie rejestr. wiosennej) przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV piętro) rocznik 1916 przy ul. Armii Ludowej 28, na lit. B, C, D, rocznik 1915 przy ul. Łokatorskiej 10 na lit. B, C, D, rocznik 1913 przy ul. Piotrkowskiej 104.a (II piętro) na lit. B, C, D, rocznik 1908 przy ul. Piotrkowskiej 104.a (III piętro) na lit. B, C.

ś. p.
LUDWIK SZYMANSKI
MISTRZ STOLARSKI — WŁAŚC. ZAKŁADU POGRZEBOWEGO,
zmarł dnia 3 listopada 1949 roku, przeżywszy lat 74.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Daszyńskiego Nr 22 do kościoła Św. Krzyża odbędzie się w piątek dnia 4. 11. 1949 r., o godzinie 18.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, dnia 5. 11. o godzinie 9.30 rano, a wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Radogoszczu o godz. 14.30, o czym zawiadomiam pogrążona w żałobie
ŻONA i RODZINA
(11275 p)

ś. p.
HENRYK WAJS
INŻYNIER CHEMIK,
CZŁONEK ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU
WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI,
zmarł 1 listopada 1949 roku w Warszawie.
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 listopada 1949 roku, o godzinie 11.40 z kościoła Św. Boromeusza na Powązkach w Warszawie.
O smutnym tym wypadku zawiadamiam kolegów
ZARZĄD
ZRZESZENIA PRYWATNEGO PRZEMYSŁU
WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI.
(K. 261)

ś. p.
Aniela Toczkiwicz
po długich i ciężkich cierpieniach
zmarła dnia 1 listopada 1949 roku,
przeżywszy lat 78.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm., o godzinie 13 z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiam krewnych, przyjaciół i znajomych
SIOSTRZENIEC.

Nr Km. 81 i 99/49
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Zdunskiej Woli, zam. w Zdunskiej Woli, przy ul. Mickiewicza Nr 2 na podstawie art. 603 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1949 r., o godz. 10 odbędzie się w Zdunskiej Woli, przy ul. Plac Zgody Nr 22 licytacja ruchomości należących do Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Budowlanego, zam. w Zdunskiej Woli, ul. Plac Zgody Nr 22, a składających się z 283 rolek trzciny i szlifowni mechanicznej oszacowanych na sumę 283.200— złotych.
Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Zdunska Wola, dnia 22 października 1949 roku.
(K. 244) KOMORNIK.

LEKARZE
Dr ZURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (k2)
Dr LENCEWICKI specjalista: chorób kobiecych, akuszerki. Piotrkowska 55, przyjmuje 2-9, 3-7.
Dr LESNIEWICZ Al., chirurg — Jaracza 36a, tel. 224-09, 5-6.
Dr PROCHACKI specjalista: skórne, weneryczne. Przyjmuje Legionów 17, 3-6. (11257p)
Dr KOWALSKI specjalista: skórno-wenerycznych 3-7, Piotrkowska 175.
Dr PIWICKI wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35, 3-6.
Dr ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3-6, Piotrkowska 33. (k113)
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy. Specjalistów, godz. 9-20. Porady, zstrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216-46. (k112)

1) SAMOCHÓD „MERCEDES V 170” 4-drzwiowy, kabriolet, stan bardzo dobry.
2) SAMOCHÓD CIĘŻAROWY „CHEVROLET-KANADA” 3/4 na chodzie.
3) SAMOCHÓD OSOBOWY „MERCEDES”, 2-drzwiowy z tylnym motorem V 170 na chodzie.
Dzwonić: 268-17 lub po godzinie 4 116-81. (K. 214)

GAB. DENTYSTYCZNE
LEKARZ dentysta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Montuski 11, II piętro. Telefon nr 151-15. (k126)
ZAOFIAROWANIE PRACY
MASZYNISTKI! Kursy Stenografii biurowej, Maszynopisanie, Księgowość, Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek. Zapisy: Kilińskiego 50. (11126 p)

WEŁNĘ OWCZA
POTNA i PRANA. SKUPIJE po najniższych cenach firma
»WEŁNOSKUP«
ŁÓDŹ, ul. NAWROT Nr 17.
Telefon 151-10. (K. 240)

ROZNE
2. II. ZGINAŁ pies biało-czarny seter szkocki (Laverac). Odprowadzić za wynagrodzeniem. Orla 23, m. 25, telefon 206-95.
ZGINAŁ piesek terrier, maści brązowej, lapy i łata na grzbiecie — białe, kudłaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Zachodnia 68-5, tel. 114-32. Przywłaszczanie nie będzie ścigane sądownie.
ZAGINAŁ pies foksterrier biały (czarne łaki na głowie), uciekł w kierunku wsi Retkina i Piaski. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Łódź, Wygodna 2. Wł. Broniarek. (11247p)

PRZETARG
Zakłady Wydawnictw Spółdzielczych ogłaszają przetarg na montaż i remont maszyny rotacyjnej „König Bauer-Verriable” w Drukarni Nr 2 ZWS w Łodzi. Składanie ofert do dnia 10.11 br. w Sekretariacie Zarządu ZWS w Warszawie, ul. Kopernika 30. Blizszych wyjaśnień udziela: ZWS Drukarnia Nr 2 — Łódź, ul. Andrzeja Struga 63. ZWS Warszawa — ul. Kopernika 30. (k 86)

BEAMY i SKÓRY FUTERKOWE
najkorzystniejsze źródło zakupu
165 Piotrkowska 165

FOTOGRAFIE PRZEPISOWE
do rejestracji wojskowej oraz inne wykonuje szybko
FOTO NAWROT 1.

Zakłady Sprzętu Transportowego Nr 4/II
ŁÓDŹ, RADOGOSZCZ, ul. LIŚCIASTA Nr 17

przyjmują do szlifowania wały korbowe
(K. 216)

ZNALEZIONO pióro wieczne. — Odebrać Sienkiewicza 32/19 godz. 14-15. (11172p)

ZAKŁADY WYTWÓRCZE
Transformatorów i Urządzeń Termotechnicznych Zakład M.33 w ŁODZI, ul. TARGOWA Nr 57
ZATRUDNIĄ natychmiast:
1. TECHNIKÓW - MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW
2. MURARZY
3. REFERENTA GOSPODAR. CZEGO
4. BLACHARZY
5. Niewykwalifikowanych BO. BOTNIKÓW. (K. 179)

UWAGA! Przepisowe zdjęcia do REJESTRACJI WOJSKOWEJ wykonuje „Fotoautomat” NARUTOWICZA 8 w terminie 1 dnia. (K. 259)

SKRADZIONO legitymację oficerską Nr 0440, nazwisko Talar Leon

WYDAWCA: „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82, 209-02, 204-75; Dział Miejski 207-18; Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO (11172p)

W dniu 25.10 br. udałem się do kina „Bałtyk” o godz. 20 i kupiłem bilety na ostatni seans (21). Po wejściu na salę stwierdziłem że na moim miejscu siedzi jakaś pani, która oświadczyła, że usiadła tu ponie- waż jej miejsce też ktoś zajął. Kierownik kina, do którego się zwróciłem kazał usiąść mi w jednym z bliższych rzędów. Gdy nalegałem nadal na zajęcie właściwego miejsca zachował się wybitnie arogancko, krzyżąc, że „będzie wiedział, jak ze mną postąpić”. Nie chcąc kontynuować awantur usiadłem na bliższych miejscach z obawą, że ktoś z kolei może mnie z nich wyprosić. Teraz pytanie:

1. Dlaczego i po co jest wprowadzona numeracja rzędów i miejsce na biletach skoro i tak nie można zająć właściwego miejsca.

2. Czy rola obsługi z kierownikiem włącznie polega na nieprzestrzeganiu i bojkotowaniu najelementarniejszych zasad porządkowych i na wszczynaniu awantur z widzami, którzy chcą się do tych przepisów zastosować.

Uważam, że notatka ta jest dość znamienita dla stosunków panujących w niektórych kinach.

Z głębokim poważaniem Jerzy Nowak

Albańczycy chcą wygrać w Warszawie

Dyr. Z. Kobylński odwiedził specjalnym autokarem piłkarzy Albanii do Warszawy. Mieli gościć się bardzo zadowoleni z kilkudniowego pobytu w Łodzi i twierdzą, że przez długi czas pamiętają o serdeczności przedstawicieli sportu łódzkiego, którzy otoczyli ich ojcowską opieką.

Albańczykom zgotowano w Łodzi bardzo miłą niespodziankę w postaci kuponów materiału na ubrania.

Zapytujemy p. dyr. Z. Kobylńskiego co mówią Albańczycy o meczu w Warszawie.

— Albańczycy chcą za wszelką cenę spotkanie to wygrać. Wszyscy są już zdrowi. Zaklimatyzowali się już w Polsce i przyzwyczaili do kaprysów naszej aury.

— A co mówili oni po meczu w Łodzi?

— Byli szczęśliwi, że uzyskali zwycięstwo. Zdawali sobie sprawę z tego, że spotkanie to mogli przegrać, gdyby atak łódzki grał nieco lepiej. Usprawiedliwieniem ich sto-

sunkowo słabej gry był brak przyzwyczajenia do boiska trawiastego i do naszych warunków atmosferycznych. Na mecz z reprezentacją Polski wystawia najsilniejszy swój skład. A inny aniżeli w Łodzi. Trzeba bowiem wiedzieć, że spotkanie

łódzkie traktowali jako treningowe.

— Kiedy Albańczycy opuszczają Polskę?

— Po meczu w Warszawie odlecą oni 8 bm. do Sofii, po czym wrócą do kraju.

Ostatnie mecze o mistrzostwo „A” klasy

Dobiegają końca rozgrywki piłkarskie tury jesiennej o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy. W najbliższą niedzielę odbędą się następujące mecze:

- Kolejarz (Ł) — Wióknierz (Zg.)
Kolejarz (Koluski) — Spójnia (Ł)
Boruta — Związkowiec (Tomaszów)
Związkowiec (Ł) — Emjeden (Żychlin)
ŁKS Ib — Concordia

Spotkanie między Kolejarzem łódzkim a Wióknierzem zgierskim zadecyduje ostatecznie o zajęciu pierwszego miejsca w tabelce punktacyjnej, która przedstawia się następująco:

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Rows include Wióknierz (Zgierz), Kolejarz (Łódź), Spójnia (Łódź), Concordia (Piotrków), Związkowiec (Łódź), Emjeden (Żychlin), Związkowiec (Tom.), Boruta (Zgierz), ŁKS Wióknierz IB, Kolejarz (Koluski).

Bokserzy walczyć będą również z Poznaniem, Gdańskiem, Wrocławiem i Szczecinem

Do podanej wczoraj przez nas wiadomości o mających się odbyć spotkaniach międzymiastowych w boksie z reprezentacjami Lublina, Śląska i Olsztyna z prawdziwą satysfakcją możemy dodać, że zarząd ŁOZB zakontraktował jeszcze dalsze mecze z Poznaniem, Gdańskiem, Wrocławiem i z reprezentacją Szczecina.

Mecz z Poznaniem rozegrany zostanie przed tym w Poznaniu, a rewanż w Łodzi w styczniu. Spotkania z Gdańskiem i Wrocławiem odbędą się w Łodzi.

Kapitanat Polskiego Związku Bokserskiego

Na zebraniu Zarządu PZB, ukonstytuował się Kapitanat sportowy w składzie: Lisowski, Neudąg, Krasuski (Warszawa), Derda (Poznań), Sikorski (Łódź), Łukasewski (Śląsk) i Wiśniewski (Wybrzeże). Zarząd PZB przychylił się do prośby Lublina i powierzył okręgowi lubelskiemu zorganizowanie drugiego meczu z Czechosłowacją. Spotkanie odbędzie się 11 grudnia w Lublinie.

Skład pięścizny na mecze z Węgrami

W związku z wyjazdem na dwa mecze pięścizarskie na Węgry reprezentacyjnej drużyny polskiej, PZB na swym zebraniu wyznaczył do reprezentacji następujących zawodników (w kolejności wag): Kasperczaka, Grzywocza, Pankęgo, Debiszka, Chychłę, Nowarę i Szymurę oraz Jaskulę. Ponadto jako rezerwowi pojadą: Woźniak, Kargier, Kazimierzczak i Flisiowski.

„Ogniw” — „Bawelna”

W sali dawnego Geyera przy ul. Plotkowskiej 293 rozegrany zostanie w sobotę 5 bm. mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Łodzi między Ogniwem a Bawelną.

Zaznaczamy, że Bawelna jest liderem tabelki punktacyjnej, a Ogniw pragnie spotkanie to zakończyć swoim zwycięstwem.

Gry sportowe w Zgierzu

Akademiści zamieszkujący w Zgierzu postanowili rozegrać zawody sportowe w piłce ręcznej z reprezentacją Uniwersytetu Łódzkiego. Reprezentacja Łodzi wystąpi z Frantczakiem i Szorem na czele. Zawody organizuje Zgierski Międzyszkolny Klub Sportowy. Rozgrywkę odbędą się 6 bm. o godz. 10.30 w sali Szkoły Podstawowej przy ul. Łęczyskiej 54.

Program przewiduje spotkania w piłce siatkowej szóstkami i trójkami.

Kandydaci na mistrzów pod kozłami

W niedzielę, dnia 6 listopada 1949 r. zostaną zapoczątkowane na terenie całej Polski — Mistrzostwa Ligi Piłki Koszykowej.

Do zaciętej walki o zaszczytny tytuł Mistrza Polski i Ligi Piłki Koszykowej FZKSS, staje w roku bieżącym 12 drużyn. Są to:

- Kolejarz — Poznań, Związkowiec — Warta — Poznań, Kolejarz — Ostrów Wlkp., AZS — Kraków, AZS — Warszawa, Spójnia — Łódź, Spójnia — Gdańsk, Stal — Świętochłowice, Wióknierz — Łódź, Kolejarz — Boruta, Gwardia — Kraków, Ogniw — Cracovia, Gwardia — Kraków.

Łódź reprezentowana będzie w tegorocznych mistrzostwach przez ZKS „Spójnię” i ŁKS „Wióknierz” (dawniej YMCA).

ZKS „Spójnia”, z której składu ubył obrońca Kuleczycki, wystąpi w starciu wypróbowanym zespołem, zasilonym Dowgirdem. Spójnia grać będzie w składzie: Pawlak, Szon, Mokwiński, Skrodzki, Michałek, Płachociński i Sineczak oraz obokucy młodzi: Kabziński, Jaskółkowski i Frateczak.

W niedzielę 6 listopada 1949 r. o godzinie 19 w sali Ogniska (dawniej YMCA) zostanie rozegrane pierwsze w tegorocznym sezonie spotkanie o mistrzostwo Ligi Koszykowej między lokalnymi rywalami: ŁKS „Wióknierz” — ZKS „Spójnia”.

Niewątpliwie, spotkanie to cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem publiczności, tym bardziej, że jako przedmecz zostanie rozegrane spotkanie w koszykówce męskiej o mistrzostwo okręgu w lid „A” między zespołami: Chemia — AZS.

Alszer wykluczony z reprezentacji

Na podstawie sprawozdań kierownictwa ekipy na mecz z Czechosłowacją w Vitkovicach, Zarząd PZPN postanowił za brak ambicji wykluczyć na tych zawodach od sunag od reprezentowania barw Polski Alszer na okres 1 roku.

Natomiast Cieślakowi udzielono nagany. Jak wiadomo, Alszer został wymieniony w czasie przerwy.

Hogendorf, Baran i Patkolo w Warszawie

Przed meczem Polska — Albania powołani zostali z Łodzi do Warszawy trzej piłkarze: Baran, Hogendorf i Patkolo.

Skład reprezentacji Polski oparty zostanie o drużynę walczącą ostatnio w Witkowicach. Drużyna ta zasiloną zostanie najlepszymi graczami, którzy rozegrali zwycięski mecz w Poznaniu.

Skład Łodzi na mecz z Opolem

Skład reprezentacji Łodzi na mecz piłkarski z Opolem o puchar Karkusy ustalony zostanie dopiero po ostatnim meczu ligowym, jaki rozegrają piłkarze ŁKS Wióknierz w dniu 13 bm. z Polonią (W).

Mecz z Opolem rozegrany zostanie 20 bm. Nie ulega zdaje się żadnej wątpliwości, że reprezentacja Łodzi i tym razem oparta zostanie o drużynę ligową ŁKS Wióknierz.

Zebrania i odczyty

DZIS: — Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych P. R. w Łodzi za wzięcia wszystkich członków Koła i ich rodzin, że w dniu 5. 11. b. r., o godz. 17 w świetlicy odbędzie się uroczysta akademia poświęcona XXII Rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej połączona z występami artystycznymi.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

— W sali „Czytelnia”, Piotrkowska Nr 96, o godz. 19 odczyt red. Jerzego Wysockiego pt. „M. Gogol i jego proza”.

— W lokalu ZU ZAMP Nowomiejska Nr 6, o godz. 19 zebranie studentów I roku medycyny, stomatologii i farmacji PZPR.

— W Klubie Piókwka, Traugutta 6, o godz. 19 wieczór dyskusyjny dla członków magistratury sądowej, adwokatów i zaproszonych gości.

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, ul. Piotrkowska 40, o godz. 19.30 zebranie członków sekcji spożywczej.

— W lokalu własnym, Piotrkowska Nr 272-b, o godz. 17 zebranie delegatów na walny zjazd TPPR.

— W lokalu, Limanowskiego 40, o godz. 18, plenarne zebranie DRN Łódź. Północ.

— W auli Politechniki, Gdańska 153, o godz. 20 odczyt prof. St. Kiełbasińskiego pt. „Chemia i chemicy ZSRR”.

— W auli UL, Narutowicza 68, o godz. 18 odczyt prof. Dr J. Szczepańskiego pt. „Socjologia w oświetleniu nauki radzieckiej”.

Kino

- ADRIA — „Zaklęta narzeczona” — ceny biletów po 50 i 25 zł; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10.
BAŁTYK — „Czarodziej sadów” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.
BAJKA — „Zwariowane lotnisko” — 50. dzina 18, 20; doz. od lat 7.
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 47 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młod.) — „Zaklęta narzeczona” — o godz. 16,30; 18,30; 20,30.
MUZA — „Zakazane piosenki”; godz. 18, 20; doz. od lat 12.
POLONIA — „Czarodziej sadów” godz. 16,30, 18,30, 20,30; doz. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE — „Dni i noce”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7.
ROBOTNIK — „Włóczęgi”; godzina 15,30; 18; 20,30; doz. od lat 14.
ROMA — „Świat się śmieje” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10.
REKORD — „Młoda Gwardia” I seria dla młodz.; godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20.
STYLOWY — „Piętnastoletni kapitan”; dla młodz. godz. 16; „Cztery serca” godz. 18, 20; doz. od lat 10.
SWIT — Kino nieczynne z powodu remontu.
TECZA — Program składany — godzina 18,30; 18,30; 20,30; doz. od lat 7.
TATRY — „Nikt nie wie wte”; godzina 16, 18, 20; doz. od lat 14.
WISLA — Kino nieczynne z powodu remontu.
WŁÓKNIAZ — „Spotkanie nad Łabą”; 16,30, 18,30, 20,30; doz. od lat 14.
WOLNOŚĆ — „Potępięcy”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 16.
ZACHETA — „Panna bez posagu” godz. 16,30, 18,30, 20,30; doz. od lat 18.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Ofiary

W dniu imienin kierownika Karola Kapańskiego, zamład kwiatów, zł 2600, — na sieroły po poległych składają robotnicy fabryki „Czysciwa”, Tanki 3.

ODPROWADZIĆ za wynagrodzeniem

2 bm. W OKOLICY DOMU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ZGINAŁ PIESEK (CZARNY KUDŁY (SPÓD BEZOWY, BEZ OGONKA) RASY SKY. TERRIER, WABI SIĘ DZIWI. ODPROWADZIĆ DO REDAK. CJI „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” ZA BARDZO WYSOKIM WYNAGRODZENIEM. (K. 247)

Radio

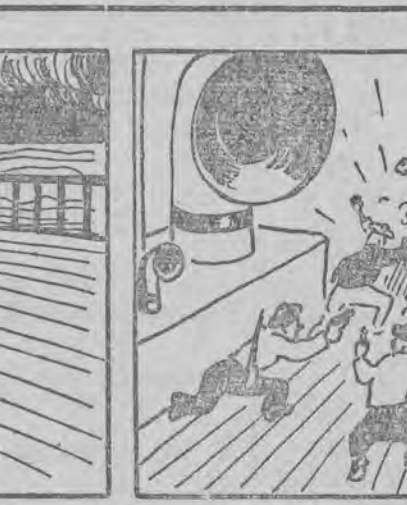
PIĄTEK, 4 LISTOPADA 1949 r. 11,57 Sygnal czasu; 12,04 Dzień. pol.; 13,25 Progr. dnia; 13,30 Muzyka obiad.; 14,00 Radiokronika; 14,20 Muzyka; 14,55 Zapowiedź słuch.; 15,00 „Mówią księżki” — pog.; 15,10 Aud. dla szkół popoi.; 15,30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — 10 odc. baśni M. Koponickiej; 15,50 Muzyka rozr.; 16,00 Dzień. popk.; 16,20 Akt. łódzkie; 16,25 „Jedźmy na wczas”; 16,30 W aud. Tow. Przyjaźni Pol. Radz. pog. J. Waleńczyka „O kobiecie radzieckiej”; 16,40 Muz. radz.; 16,50 „Z dziedziny radiotechniki” — pog. inż. B. Klimaszewskiego; 17,00 Koncert dla przed. pracy; 17,45 „Wielka Rewolucja Pałdździernikowa” — aud. st. muz. Pow. Org. Służba Polsce; 18,00 „Z kraju i ze świata”; 18,15 „Melodie świata”; 18,40 Wszelchnia Radiowa kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski”; 19,00 Aud. dla wst.; 19,15 Koncert symf. w wyk. Ork. Płh. Stoł p/d A. Panufnika; 20,00 Dzień. wiecz.; 20,40 Muzyka rozr.; 20,55 „Porozmawiajmy” — aud. Biura Studiów; 21,00 „Ułubione melodie”; — Gra Skatet P. R.; 21,40 „40 wieków poezji”; 22,00 Fragment wspomnień górnik Cz. Zielińskiego z książki „Jak wykonałem 721 procent normy”; 22,10 Wiad. sport.; 22,15 Koncert rozryw. Transmisja z Budapesztu; 23,00 Ostat. wiad.; 23,10 Progr. na jutro; 23,15 Jan Brahms — Symfonia c-moll Nr 1 op. 68; 24,00 Koncert życzeń.

CENTRALA MLECZARSKO - JAJCZARSKA ODDZIAŁ ŁÓDŹ, ul. GDAŃSKA 134 ZAKUPI urzadzenia do wrobu lodów (ŁÓDZIARSKI, KONSERWATORYI itp.) W ofertach należy podać adres, dokładny opis urządzenia, jego stan oraz cenę. (K. 248)

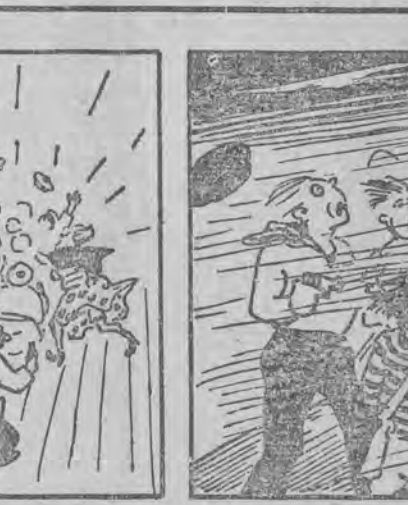
7 LISTOPADA to termin ODNOWIENIA LOSU do III KLASY 57 LOTERII. PO TYM TERMINIE KOLEKTOR MA PRAWO NIEODNOWIENY LOS SPRZEDAĆ INNEMU NABYWCY. (K. 243)



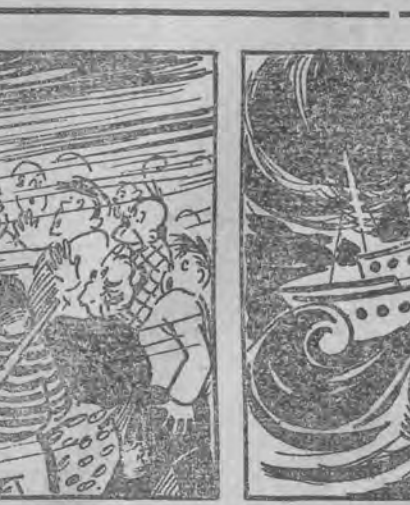
68 MASYNA DO Ale wspólnicy jednookiego kapitana szybko dogadali się z X-27. Postanowiono razem działać przeciwko Kruppe Charlesowi i pozostałym złodziejom. Cała dziesiątka, uzbrojona aż po zęby, wdrapała się na pokład, otaczając ze wszystkich stron zebranych tam marynarzy. — Sąd! Urządźmy nad wami sąd wojenny! — krzyzał rozwydrzony X.27 z pianą na ustach. — To jest hunt!



— Związań wszystkich! — rozkazał on. — A najmocniej tego sam z małpka na ramle. — Jeden z sześciu wspólników jednookiego pobiegł po sznur. Powstała złowroga cisza. Ale teraz dopiero wszyscy, atakujący i ster. roryzowali, niewiadomili sobie, że pełny dzień (była dopiero 4 godzina według czasu



Greenwichu) zamienił się prawie już w noc. Niebo zasłaniały ciężkie, czarne chmury. — Nadechodzi sztorm — powiedział jeden. — Gorzej! — odzewał się drugi. — Nadech. dził traba powietrzna! Zasnęło w powietrzu, zgruchotało we wnętrzu okrętu, który unosił się na olbrzymiej falie w górze, aby po chwili opaść gwałtownie. Ludzi na okręcie poprzewracało. Nawet



doświadczonej marynarzy ścięło z nóg. Przy jacie i wrogowie zblili się w jeden kłęb. Poprzez świst i huk sztormu slychał było jednak przenikliwy głos Zinty Emilii hrabiny Kokoszka z domu Pudo: „Ratujcie! Po. top! Sąd ostateczny!” Tylko Agapit Krupka i Charles trzymali się na nogach usmiechając się do siebie. Wiedzieli że nadszedł ich moment.



CZYTAŃIA MYŚLI